

K GAZETA KASNOBRODZKA



Rok X Nr 3/41 Krasnobród 15.03.2000r. nk. 160+50 cena 0,50zł ISSN 1506-4263

10 Urodziny Gazety Krasnobrodzkiej

24 lutego br. w świetlicy Centrum Oświaty Kultury i Sportu w Krasnobrodzie odbyło się spotkanie z okazji 10-lecia "Gazety Krasnobrodzkiej".

Na spotkanie to przybyły 22 osoby z 38 zaproszonych. Niektórzy nie mogli świętować razem z nami z powodu odległości jakie nas dzielą, np. Pani Renata Gałań Reid, która mieszka w Anglii, czy też pierwszy Redaktor Naczelny „Gazety Krasnobrodzkiej” Robert Gmyz, który obecnie mieszka w Warszawie. Wśród obecnych: byli twórcy Gazety, kolejni redaktorzy naczelni, osoby, które współpracowały w redagowaniu przez kolejne lata i obecnie oraz osoby, dzięki którym Gazeta trafia do czytelników.



Ciąg dalszy na str. 3

W marcowym Numerze m.in.:

- ❖ Uzdrowisko
- ❖ Nowa wizja naszej edukacji
- ❖ Poradnik działkowicza
- ❖ Najlepsi z najlepszych
- ❖ Historia Starej Huty
- ❖ Relacja z sesji Rady MiG
- ❖ Uzależnienie od mediów
- ❖ Przyjemne z pożytecznym
- ❖ Felieton Krasnobrodzianki
- ❖ Co słychać w COKiS-ie?
- ❖ Krzyżówka i humory

Uzdrowisko

W październikowym numerze „Gazety Krasnobrodzkiej” pisaliśmy o staraniach czynionych w kierunku uzyskania przez Krasnobród statusu miejscowości uzdrowiskowej. Obiecaliśmy też, że o dalszych krokach czynionych w tej sprawie będziemy na bieżąco informowali mieszkańców Krasnobrodu. Zgodnie z tą obietnicą publikujemy informacje w tej sprawie, które przygotował Sekretarz Miasta i Gminy Krasnobród Kazimierz Gęśła:

W lutym br. miało miejsce kilka istotnych wydarzeń związanych ze staraniami o uzyskanie statusu uzdrowiska dla Krasnobrodu.

16 lutego odbyło się w Urzędzie Miasta i Gminy w Krasnobrodzie spotkanie Zarządu Powiatu Zamojskiego z Zarządem Miasta i Gminy Krasnobród. Najważniejszym tematem spotkania była sprawa współpracy obu Zarządów w sprawie uzyskania statusu miejscowości uzdrowiskowej dla Krasnobrodu.

Według wstępnych szacunków koszty związane ze złożeniem wniosku do Ministra Zdrowia zamkną się kwotą 90 tys. zł. Miasto i Gmina Krasnobród nie jest w stanie bez pomocy z zewnątrz pokryć tak wysokich wydatków (jest to prawie połowa dochodów gminy z podatku rolnego). Zarząd Powiatu zadeklarował wszechstronną

pomoc zwłaszcza w pozyskaniu środków finansowych niezbędnych na prowadzenie prac i badań.

Zarząd Miasta i Gminy zaproponował zawarcie porozumienia w sprawie współpracy przy realizacji wspólnych zamierzeń w br. rozszerzając zakres spraw o tematykę utrzymania dróg powiatowych oraz uregulowania spraw majątkowych pomiędzy stronami. Propozycja została wstępnie zaakceptowana.

W dniu 21 lutego br. projekt porozumienia wręczyłem Staroście Powiatu Zamojskiego Henrykowi Matejowi. Zawarcie porozumienia będzie chyba najważniejszym wydarzeniem w historii stosunków Powiat Zamojski – Miasto i Gmina Krasnobród.

Pomimo podejmowanych starań (m.in. uchwała Rady Miasta i Gminy w Krasnobrodzie) nie dojdzie w najbliższym czasie do przejęcia Sanatorium Rehabilitacyjnego w Krasnobrodzie przez samorząd wojewódzki. W piśmie z dnia 8 lutego br. Marszałek Województwa Lubelskiego Arkadiusz Bratkowski informuje, że z uwagi na trudności finansowe Zarząd Województwa Lubelskiego nie widzi możliwości przejęcia Sanatorium, a temat ten może być rozpatrywany w przyszłości (!).

Ciąg dalszy na str. 3

WIEŚCI Z GMINY

Zarząd Miasta i Gminy Krasnobród ogłosił konkurs na stanowisko Kierownika Warsztatu Terapii Zajęciowej w Dominikanówce. Kandydaci winni spełniać następujące warunki:

- dobry stan zdrowia
- wiek do 40 lat
- staż pracy minimum 5 lat

Dodatkowe warunki to:

- wykształcenie wyższe
- doświadczenie w pracy z osobami niepełnosprawnymi
- staż pracy na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym,
- dyspozycyjność

Termin składania dokumentów upływa w dniu 15.03.2000r. natomiast wybór kandydata na Kierownika WTZ odbędzie się 21.03.2000r.

24 lutego br. o godz. 11⁰⁰ w Centrum Oświaty Kultury i Sportu w Krasnobrodzie odbędzie się XV sesja Rady Miasta i Gminy Krasnobród.

W porządku obrad zaplanowano m. in. podjęcie uchwał w sprawach:

- uchwalenia Statutu Miasta i Gminy Krasnobród,
- podjęcia starań o uzyskanie statusu miejscowości uzdrowiskowej dla Krasnobrodu
- w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego
- w sprawie udzielenia absolutorium dla Zarządu MiG Krasnobród.

W ciągu najbliższych 3 miesięcy odbędą się wybory uzupełniające do Rady Miasta i Gminy Krasnobród w związku ze złożeniem przez radnego Stanisława Roczkowskiego pisemnej rezygnacji.

Zarząd Miasta i Gminy Krasnobród w najbliższym czasie przystąpi do prac polegających na urządzeniu parku na Podklasztorze (naprzeciw Kościoła). W tym celu został złożony wniosek do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie o przyznanie dotacji na ten cel. W pierwszym etapie prac należy dokonać wycinki zbędnych drzew, a następnie opracować koncepcję zagospodarowania parku oraz dokonać nasadzeń ciekawych gatunków drzew i krzewów.

W dniu 27 lutego br. odbyło się Walne Zgromadzenie wspólnoty gruntowej w Wólce Husińskiej, na którym podjęto uchwałę w sprawie nieodpłatnego przekazania na mienie komunalne działek Wspólnoty z przeznaczeniem na drogi oraz działki, na której został wybudowany w stanie surowym budynek szkoły. Przekazano również dla OSP w Wólce Husińskiej działkę na której zlokalizowana jest remiza.

W marcu br. będzie przeprowadzony nabór osób do prac interwencyjnych, które nie pobierały zasiłków dla bezrobotnych. Pracownicy ci będą zatrudnieni przez Zakład Gospodarki Komunalnej w Krasnobrodzie i będą zajmowali się przede wszystkim utrzymaniem zieleni i porządkowaniem ulic. Na ten rok zaplanowano zatrudnienie 8 pracowników interwencyjnych (3 kobiet i 5 mężczyzn). Na dzień dzisiejszy do Urzędu wpłynęło 40 podań od osób zainteresowanych pracami interwencyjnymi. Przygotowano nowe rozwiązanie, w którym określono konkretne zakresy czynności dla każdej z osób zatrudnionych w ramach prac interwencyjnych.

Jednostka OSP w Starej Hucie w miesiącu kwietniu przystąpi do wyboru wykonawcy karosarzu samochodu pożarniczego, który został przekazany przez Komendę Główną Policji. Koszt wykonania przebudowy wyniesie około 50 tys. zł., z czego 20 tys. zł. pokryje Zarząd Główny OSP, 10 tys. zł. zostanie przekazane z budżetu Gminy, a pozostałą kwotę trzeba będzie uzyskać od sponsorów. Będzie to czwarta jednostka bojowa typu średniego na terenie gminy.

Gmina Krasnobród będzie brała czynny udział w odbywających się w dniach 17-19 marca br. w Lublinie Targach Turystycznych. Oprócz tradycyjnej promocji poprzez publikowane materiały informacyjne, Krasnobród będzie też reprezentowany przez „Kapelę Krasnobrodzką”. Na Targach Turystycznych w Lublinie po raz pierwszy zaprezentuje się Krasnobrodzkie Stowarzyszenie Turystyczne.

OD REDAKCJI

Zapraszamy do reklamowania na łamach

„Gazety Krasnobrodzkiej” swoich zakładów

firm, przedsiębiorstw oraz prowadzonej przez Państwa działalności.

>>>>%<<<<<

Zapraszamy do umieszczania

w naszej „Gazecie” ogłoszeń typu „kupię”, „sprzedam”, „zamienię” itp. Na początku ogłoszenia te będziemy umieszczać bezpłatnie.

Zapraszamy

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDU GMINNEGO

K GAZETA KASNOBRODZKA

Miesięcznik, Pismo Samorządu Gminnego w Krasnobrodzie	
Wydawca:	Centrum Oświaty Kultury i Sportu w Krasnobrodzie
Skład redakcji	Andrzej Czapla, Agnieszka Łoza, Mariola Czapla (red. nac.)
Współpracownicy	Alicja Skota, Grażyna Nowosad, Wiesława Nowosad, Małgorzata
wydania:	Misztal, Danuta Korzenjowska, Antoni Gancarz,
Adres redakcji:	COKiS, ul. 3-go Maja 18, 22-440 Krasnobród, tel. (0-84) 660-71-17, 660-75-23

Zastęgujemy sobie prawo skracania i adiestacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.
Nie zwracamy materiałów nie zamówionych. Przedruk dozwolony za podaniem źródła.

CZYTELNIKU!!!

Masz ciekawy pomysł,
interesujący temat,
nurtujący Cię problem – Napisz.
Postaramy się wydać Twój artykuł
na łamach „Gazety
Krasnobrodzkiej”.

Zapraszamy do dyskusji.

Uzdrowisko Uzdrowisko

Ciąg dalszy ze str. 1

Przynajmniej, że jestem niemile zaskoczony odpowiedzią Marszałka. Pozostawienie naszego Sanatorium w Powiecie Zamojskim nie daje mu realnych szans rozwojowych. Dla nikogo chyba nie ulega wątpliwości, że lepiej podlegać pod biedne województwo, niż pod biedny powiat. Wierzę w to, że w najbliższym czasie uda się wreszcie przekonać pewne osoby o konieczności podjęcia w tym kierunku bardziej skutecznych działań.

Pracownicy sanatorium aktywnie uczestniczyli w obradach sesji Rady Miasta i Gminy w Krasnobrodzie 18 lutego br. Z wypowiedzi pracowników można było odnieść wrażenie, że w zakładzie panuje napięta atmosfera wynikająca w dużej mierze z braku informacji. Wbrew opiniom pracowników Sanatorium, że radni AWS są przeciwnikami uzdrowiska – Rada Miasta i Gminy jednogłośnie poparła starania o uzyskanie statusu uzdrowiska i zobowiązała Zarząd do przygotowania stosownej uchwały na najbliższą sesję. Burmistrz zaproponował również spotkanie z pracownikami Sanatorium w celu uspokojenia atmosfery i wyjaśnienia wątpliwości.

Warto jednak uczciwie powiedzieć sobie i pracownikom Sanatorium, że

jeśli nawet jutro Krasnobród uzyska status uzdrowiska, to nie przybędzie przez to ani jedna złotówka w budżecie Miasta czy Sanatorium.

Na posiedzeniu Zarządu Miasta i Gminy w dniu 28 lutego br. zapadła decyzja o ogłoszeniu przetargu nieograniczonego (ogłoszenie ukazało się w „Rzeczpospolitej” z dnia 13 marca br.) na wykonanie całości prac związanych z ubieganiem się o status uzdrowiska dla miasta Krasnobród. Zostałem zobowiązany do opracowania dokumentacji przetargowej zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych. Zakres prac do wykonania obejmuje:

- przygotowanie niezbędnej dokumentacji (m.in. operat uzdrowiskowy, projekt statutu uzdrowiska)
- przeprowadzenie badań bioklimatu oraz wykonanie ekspertyzy bioklimatycznej („Charakterystyka warunków naturalnych...” opracowana przez Powiat nie jest dokumentem wystarczającym w zakresie bioklimatu Krasnobrodu).
- wykonanie całości prac związanych z udokumentowaniem posiadania złóż borowiny,
- opracowanie koncepcji funkcjonalnej uzdrowiska oraz charakterystyki technologicznej niezbędnych inwe-

stycji warunkujących funkcjonowanie uzdrowiska,

- propozycje organizacyjno-finansowe dla uzdrowiska (biznesplan)
- zorganizowanie sympozjum naukowego w Krasnobrodzie celem uzyskania akceptacji społecznej dla zamierzeń związanych z uzdrowiskiem
- pełnienie i studium uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego.

Praca pt. Charakterystyka warunków naturalnych i środowiskowych Miasta i Gminy Krasnobród” opracowana z inicjatywy Starostwa Powiatowego w opinii prof. A. Madeyskiego z Izby Gospodarczej „Uzdrowiska Polskie” i prof. T. Kozłowskiej-Szczęsnej z Polskiej Akademii Nauk – nie jest wystarczająca w zakresie klimatycznym. Przeprowadzenie badań bioklimatycznych odbywa się przez okres jednego roku.

Po konsultacjach z Ministerstwem Zdrowia i Izbą Gospodarczą „Uzdrowiska Polskie” ustalono termin realizacji całości prac na dzień 30 września 2001r.

W opinii ekspertów jest to termin stosunkowo krótki, jednak możliwy do dotrzymania ze strony wykonawców.

Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w połowie kwietnia br. Zawarcie umowy z wykonawcą będzie możliwe z chwilą, gdy zostaną zagwarantowane środki finansowe (zawarcie umowy bez zabezpieczonych środków w budżecie byłoby naruszeniem dyscypliny budżetowej).

Przy sprzyjających okolicznościach istnieje szansa podpisania umowy jeszcze w miesiącu kwietniu br.

Kazimierz Gęśła

10 Urodziny Gazety Krasnobrodzkiej

Ciąg dalszy ze str. 1

Spotkanie, jak na urodziny przystało rozpoczęło od wniesienia na salę przez sponsora wspaniałego, płonącego tortu urodzinowego ufundowanego przez Zakład Cukierniczy Janusza Szpyra z Krasnobrodu. Następnie Andrzej Czaplą – dyrektor Centrum Oświaty Kultury i Sportu w Krasnobrodzie wznosił toast za dalszy rozwój „Gazety Krasnobrodzkiej”.



Zanim jednak przystąpiliśmy do degustacji wspaniałego tortu, wszyscy zebrani wysłuchali najpierw historii „Gazety Krasnobrodzkiej”, którą przedstawiła redaktor naczelny „Gazety” Mariola Czaplą. Potem dyplomami uhonorowano inicjatorów powstania



„Gazety”, jej twórców, redaktorów, kolporterów i wszystkich tych, którzy przyczynili się do wydawania Pisma Samorządu Terytorialnego. Dyplomy wręczał Przewodniczący rady Miasta i Gminy Krasnobród Józef Wryszcz.

Miłym akcentem były długopisy подарowane osobom wyróżnionym, z



wyraźnym zaznaczeniem, że mają się w przyszłości przysłużyć w redagowaniu artykułów do obecnie wydawanych „Gazety Krasnobrodzkiej”.

Po tej części oficjalnej Pan Szpyra z wprawą doświadczonego cukiernika pokroił piętrowy tort. Był wspaniały

Wieczór upłynął w atmosferze wspomnień, przytaczania sytuacji z pierwszych zmagania w wydawaniu „Gazety”, niekiedy zabawnych, niekiedy zadziwiających. Wymieniano porady, sugestie, doświadczenia.

A. Loza

Otwieram cykl artykułów poświęconych ważnym zagadnieniom we współczesnym życiu i funkcjonowaniu społeczeństwa w naszym kraju, tj. reformie oświaty, wychowaniu, nauczaniu, rodzinie.

Myszę, że artykuły o takich zagadnieniach zainteresują wszystkich czytelników „Gazety Krasnobrodzkiej”.
Ponieważ

„Edukacja jest wspólną wartością ogólnonarodową”

dlatego też cykl ten rozpoczynam artykułem zatytułowanym:

NOWA WIZJA NASZEJ EDUKACJI

Dlaczego reforma oświaty stała się koniecznością? Bo znaleźliśmy się w punkcie, w którym utrzymywanie dotychczasowej formuły szkolnictwa przestało mieć sens i oto kilka znanych powodów.

Po pierwsze: zakres wiedzy zgromadzonej przez ludzkość doszedł do granicy, za którą nakład czasu niezbędnego na poznanie samych tylko jej podstaw.

Po drugie: rewolucja medialna zmieniła osobowość młodego pokolenia w takim stopniu, że szkoła oparta na tradycyjnym systemie przekazu informacji straciła zarówno autorytet, jak i skuteczność.

Po trzecie: szybkie tempo rozwoju społeczeństwa pociąga za sobą konieczność stałej mobilności zawodowej przeciętnego absolwenta. A więc współczesna szkoła musi przygotowywać obywatela nie jak dotąd do pełnienia określonej roli w społeczeństwie, ale do stałej i płynnej zmiany ról w miarę zmieniających się potrzeb.

Po czwarte: edukacja, pozostając usługą społeczną, stała się także towarem rynkowym. Rozwijające się poczucie zależności między poziomem wykształcenia a możliwościami życiowymi zwiększa oczekiwania wobec szkoły do poziomu, którego pozostając w niedawnym kształcie, nie była ona w stanie zaspokoić.

Po piąte: naturalna dla demokratycznego społeczeństwa tendencja do racjonalizacji i promowania społeczności lokalnych nie jest do pogodzenia z sytuacją, w której w całym kraju obowiązuje jednolity program nauczania.

Z przytoczonych wyżej obserwacji wynika jedno: reforma systemu edukacji nie tyle została zaplanowana, co wymuszona przez zmieniające się warunki funkcjonowania polskiego społeczeństwa! Nie jest więc żadnym wymysłem, ale koniecznością.

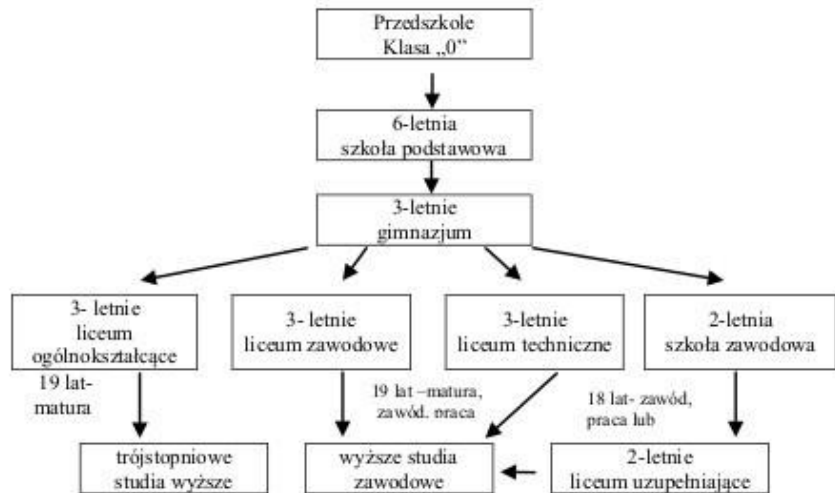
Założenia dydaktyczne reformy

Zgodnie z założeniami reformy systemu edukacji stworzono nowe typy szkół:

1. sześciolletnią szkołą podstawową
2. trzyletnie gimnazjum
3. trzyletnie liceum profilowane
4. dwuletnią szkołą zawodową

5. dwuletnie liceum uzupełniające po szkole zawodowej
6. szkoły policealne.

Oto schemat ilustrujący drogę ucznia od przedszkola do zdobycia zawodu – w szkole średniej lub na studiach wyższych:



Wszystkie dzieci uczą się w powszechnych i obowiązkowych szkołach – podstawowej i gimnazjum. Dopiero absolwent gimnazjum staje przed wyborem dalszej drogi życiowej. Może podjąć naukę w liceum profilowanym bądź w szkole zawodowej. Nauka w liceum kończy się egzaminem dojrzałości, otwierającym drogę do studiów wyższych. Ci, którzy wybiorą szkołę zawodową, w ciągu dwóch lat uzyskają w niej zawód, ale też będą mieli możliwości – w dwuletnim liceum uzupełniającym – uzyskać pełne średnie wykształcenie. Tym samym każdą ze ścieżek będzie można dojść do wykształcenia wyższego, jeśli tylko będzie się miało na to chęć.

Kluczowym ogniwem tego układu jest według autorów reformy **trzyletnie gimnazjum**. Dzięki niemu właśnie mają zostać osiągnięte główne cele reformy – podniesienie poziomu wykształcenia, wyrównanie szans w dostępie do edukacji i wyższa jakość oświaty. Nowa sieć szkół, zwłaszcza gimnazjów, ma być szansą głównie dla terenów wiejskich. Reformatorzy liczą na to, że zdołają rozbudzić w gimnazjalistach głód wiedzy, a tym samym ośmielić ich do wyborów ambitniejszych dróg życiowych. Temu rozbudzeniu oczywiście służyć mogą nowe programy nauczania – ciekawsze, dostosowane do zainteresowań uczniów, przekazujące nie tylko wiedzę, ale i umiejętności przydatne w życiu codziennym i mające zaowocować w przyszłości. Stąd na przykład nacisk na naukę języka obcego i posługiwanie się komputerem.

Założenia wychowawcze reformy

Nie bez znaczenia są też korzyści wychowawcze, płynące z pracy z mniejszymi grupami wiekowymi. Światy siedmio- i piętnastolatka, to dwa różne światy. Inne zainteresowania, inne problemy. Każdej z tych grup należy zwłaszcza w dzisiejszym, nerwowym, pełnym agresji i zagrożeń świecie zaproponować program wychowawczy adekwatny do ich potrzeb i problemów. Łatwiej to będzie robić w dwu różnych szkołach.

Funkcjonowanie reformy w naszej gminie.

Niestety jeszcze przez kilka lat mimo formalnego rozdzielania, wiele podstawówek i gimnazjów istnieć będzie w tych samych budynkach obok siebie. To konieczność, z którą trzeba się pogodzić. Po prostu gminy, w których gestii leży zarządzanie szkołami i gimnazjami, z przyczyn finansowych nie mogą zapewnić odpowiedniej bazy lokalowej i szkolnej. Dlatego też dzieci kl. I – III muszą się uczyć na drugą zmianę.

ciąg dalszy na str. 13



Poradnik działkowicza



Marchew:

➤ *Karo F₁, Kalina F₁* – wczesne, bardzo plenne odmiany,

➤ *Rogulska, Flacoro, Dolanka* – odmiany bardzo plenne, późne, przydatne do długiego przechowywania,

Groch:

- *Pionier* – odmiana bardzo wczesna, plenna nasiona smaczne,
- *Nike* – odmiana późna, równomiernie dojrzewa, strąk długi, ciemnozielony,
- *Senator* – strąki bardzo długie, nasiona drobne.

Fasola karłowa:

- *Korona* – bardzo wczesna odmiana o krótkich intensywnie żółtych strąkach,
- *Laura* – średniowczesna, strąki żółte, bezwłókniste i długie,
- *Atena* – odmiana późna, bardzo plenna, strąki zielone, długie, bezwłókniste,
- *Bona* – odmiana średniowieczna, strąk jasnozielone długie, bezwłókniste,
- *Nevina* – bardzo plenna, zielonostrąkowa, strąki długie, bezwłókniste.

Kapusta biała:

- *Tina F₁* – odmiana bardzo wczesna do uprawy pod osłonami, plonuje bardzo dobrze,
- *Histona F₁* – średniowczesna, odporna na pęknięcie, główki ciężkie, kuliste,
- *Kamienna Głowa* – późna, najlepsza do kwaszenia

Pietruszka:

- *Berlińska* – plenna, trwała w przechowywaniu
- *Vistula i Krakuska* – plenne, trwałe w przechowywaniu, mogą zimować w gruncie,

Ogórek:

- *Alladyn F₁ i Frykas F₁* – owoce przydatne do kwaszenia i konserwowania, wysoka tolerancja na mączniaka rzekomego i plamistość, bardzo plenna,
- *Izyd F₁* – odmiana bardzo plenna, późna, owoce dłuższe i ciemniejsze od Alladyna, większa odporność na mączniaka niż Alladyn,
- *Władko F₁, Krak F₁* – odmiana średniowczesna, tolerancyjna na mączniaka rzekomego, owoce kształtne, ciemnozielone,
- *Mars* – nadaje się do uprawy w nie ogrzewanych tunelach foliowych, dość odporny na choroby, długość około 20 cm.

Rzodkiewka:

- *Krakowianka* – do uprawy pod osłonami i w gruncie, zgrubienie czerwono-białe, delikatny miąższ,
- *Rova* – do uprawy pod osłonami i w gruncie, zgrubienie czerwone, bardzo plenna,
- *Silesia, Mila, Opolanka* – do uprawy pod osłonami i w gruncie, zgrubienie wydłużone,
- *Carmen* – do wysiewu w późniejszym terminie, zgrubienie czerwone, łagodny w smaku miąższ,

Salata:

- *Edyta* – masłowa, nadaje się do uprawy w tunelach i gruncie
- *Bona, Michalina* – masłowa, nadaje się do uprawy pod osłonami i w gruncie, przydatna do uprawy letniej,
- *Sonata i Promyk* – wczesne, jasnozielone, bardzo dobra,
- *Olimp, Grenada* – odmiany kruche, doskonałe w smaku, tworzą główki do 1,5 kg.

Oprac. Wiesława Nowosad

Wiosna tuż, tuż, tak więc już wkrótce rozpoczniemy pracę w naszych ogródkach. Zanim to jednak nastąpi proponujemy zapoznać się z informacjami i poradami przygotowanymi przez Panią Wiesławę Nowosad – pracownika Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego O/Sitno.

Rozmnażanie krzewów przez sadzonki zdrewniałe

Miesiąc marzec to ostatni moment do rozmnażania krzewów przez sadzonki zdrewniałe.

Sadzonki zdrewniałe można robić we własnym zakresie na bazie posiadanych krzewów od jesieni do miesiąca marca. Należy wybrać jednoroczne, zdrowe pędy i pociąć je na odcinki 20 cm. Dolne cięcie wykonuje się 0,5 cm pod pąkiem, a górne 0,5 cm nad pąkiem. Następnie sadzonki należy powiązać w pęczki i włożyć pionowo do doniczek bądź innych pojemników wypełnionych wilgotnym piaskiem. Przechowuje się je do końca maja w temperaturze do 5°C – piasek powinien być stale wilgotny, a pomieszczenie chłodne (piwnica)

Wiosną przygotowujemy zagony, na których pikownikiem robimy głębokie otwory i wkładamy w nie sadzonki tak, aby nad powierzchnię ziemi wystawały jedynie krótkie kilkucentymetrowe odcinki. Ziemię wokół ugnieść.

Po kilku lub kilkunastu tygodniach, w zależności od gatunku, pojawiają się listki. Na tym stanowisku sadzonka powinna rosnąć do następnej jesieni – po tym terminie przesadzamy ją na wybrane miejsce.

Do rozmnażania przez sadzonki nadają się:

- z drzew: topole i wierzby,
- z krzewów: brodzieje, derenie, forsycja, jaśminowce, pięciorniki, porzeczki, tamaryszki, tewuły, złotimy, żylistki,
- pnącza: rdest Alberta, wiciokrzewy, winobluszcze.

Najlepsze odmiany warzyw polecane na warzywnik

Burak ćwikłowy:

- *Opolski* – korzenie cylindryczne, wydłużone, miąższ bez pierścieni, smaczny o dużej zawartości cukru, dobry do przechowywania.
- *Nochowski, Chrobry* – odmiany plenne, dobre do przechowywania, słodki, miąższ czerwono-wisniowy,

Bób:

- *Bartom* – odmiana średniowczesna, bardzo plenna,

Cebula:

- *Fista* – odmiana średniowczesna, bardzo plenna, cebule kuliste, nadają się do długiego przechowywania,
- *Kristine* – plenna, cebule kuliste, twarde, przydatne do długiego przechowywania,
- *Sochaczewska* – plenna, doskonale się przechowuje, cebule kuliste, miąższ łagodny w smaku
- *Wolska* – bardzo plenna, późna, dobrze się przechowuje.

Cukinia:

- *Nimba* – jasnozielone owoce
- *Soraya* – ciemnozielone owoce
- *Atena* – pomarańczowe owoce

Relacja

z XIV sesji Rady Miasta i Gminy Krasnobród

18 lutego br. w Centrum Oświaty Kultury i Sportu w Krasnobrodzie odbyła się XIV sesja Rady Miasta i Gminy Krasnobród.

Zaproponowany porządek obrad, w wyniku głosowania został przyjęty bez zmian. Następnie zapoznano radnych z protokołem z ostatniej sesji i tutaj też nie wzniesiono żadnych uwag.

W następnej kolejności Zastępca Burmistrza MiG Krasnobród Janusz Oś przedstawił informację o pracy Zarządu Miasta i Gminy w okresie międzysesyjnym.

Podczas obrad XIV sesji podjęto uchwały w następujących sprawach:

1. upoważnienia do przeprowadzenia poszerzonego postępowania sprawdzającego w zakresie dostępu do informacji niejawnych.

Projekt tej uchwały omówił Andrzej Borek - podinspektor d/s wojskowych w Urzędzie MiG Krasnobród. Zapoznał radnych z warunkami i sposobem postępowania z informacjami niejawnymi zgodnie z ustawą o ochronie informacji niejawnych i rozporządzeniem wykonawczym do tej sprawy.

2. przejęcia zadań z zakresu administracji rządowej.

Sekretarz MiG Kazimierz Gęśla wyjaśnił, że przejęcie zadań z zakresu administracji rządowej wymaga wcześniejszego podjęcia uchwały akceptującej owe przejęcie.

3. Ustalenia stawek czynszu regulowanego na najem użytkowych lokali mieszkalnych na terenie Miasta i Gminy Krasnobród.

4. trybu postępowania o udzielaniu z budżetu gminy dotacji podmiotom nie zaliczanym do sektora finansów publicznych, sposobu jej rozliczania oraz sposobu kontroli wykonywania zleconego zadania.

Wyjaśnienie udzielił Sekretarz MiG Kazimierz Gęśla. Poinformował, że jest to wymóg ustawy, w którym rada zobowiązana jest do opracowania trybu przyznawania dotacji podmiotom nie zaliczanym do sektora finansów publicznych.

5. utworzenia środków specjalnych.

Projekt uchwały omówił Andrzej Czapla - Dyrektor Centrum Oświaty Kultury i Sportu w Krasnobrodzie, poinformował, że środki specjalne są tworzone w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Krasnobrodzie, a projekt uchwały wyjaśnia co rozumie się przez określenia: przychody i wydatki środków specjalnych oraz wyszczególnienie na jakie cele będą wydatkowane.

6. Zmiany w budżecie.

Projekt uchwały omówiła Skarbnik MiG

Jadwiga Niedźwiedź.

Radny Janusz Nawój zapytał dlaczego w tak niedługim czasie po uchwaleniu budżetu na 2000 rok wystąpiła nadwyżka.

Skarbnik odpowiedziała, że nadwyżka powstała w wyniku zbilansowania dochodów i wydatków.

Radny Janusz Nawój zapytał też czy kwota 6 tys. zł. zawarta w projekcie uchwały nie jest kwotą przeznaczoną na remont pomieszczenia w budynku Urzędu z przeznaczeniem na lokal dla banku.

Na to pytanie odpowiedział Burmistrz MiG Marek Pasieczny, który wyjaśnił że część tej kwoty jest przeznaczona na wykonanie podjazdu dla wózków, ułatwiających wejście do budynku osobom z dziećmi w wózkach, a pozostała kwota na remont pomieszczeń, w których ma być prowadzona działalność bankowa. Burmistrz wyjaśnił też, że bank montując np. drzwi, okna itp. w przypadku niewygrania przetargu na obsługę bankową po okresie 3-letniej działalności pozostawi poniesione nakłady remontowe. Za przykład podał bank funkcjonujący w Centrum Oświaty Kultury i Sportu, z którego czerpane są korzyści w postaci czynszu, a podobne ustalenia będą w przypadku banku korzystającego z lokalu Urzędu MiG.

7. Utworzenia Warsztatu Terapii Zajęciowej w Dominikanówce.

Projekt tej uchwały omówił Zastępca Burmistrza Janusz Oś informując, że Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Lublinie podpisał umowę, w wyniku której na adaptację budynku na cele Warsztatu przeznaczono do końca roku kwotę 225 tys. zł. W przyszłym roku będzie to finansowane przez Starostwo, a nadzór sprawowała będzie Rada Miasta i Gminy Krasnobród. Zastępca Burmistrza podkreślił, że sprawa ciągnąca się od dłuższego czasu została w końcu sfinalizowana i dzięki temu powstanie kilka dodatkowych miejsc pracy dla osób z terenu gminy oraz zagospodarowany budynek.

8. Uchwała w sprawie przyjęcia do realizacji Gminnego Programu na Rzecz Integracji Osób Niepełnosprawnych i Starszych.

Komentarz do tego projektu uchwały przedstawił Zastępca Burmistrza Janusz Oś, który poinformował, że jest to założenie realizacji inwestycji na 3 lata oraz warunek otrzymania dotacji z PEFRON z Lublina. Do chwili obecnej można było składać indywidualne jak i wnioski przy ubieganiu się o dotacje na wykonanie prac indywidualnych za równo z

urzędu jak i osób prywatnych z terenu gminy. Obecnie musi być opracowany 3 letni program zadaniowy uwzględniający inwestycje gminne jak i osób prywatnych. Dodał, że warunkiem musi być spełniony przy przyznaniu dotacji jest zatrudnienie osoby niepełnosprawnej.

9. Uchwała w sprawie uzupełnienia składu Miejsko-Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Krasnobrodzie.

Projekt uchwały przedstawił Sekretarz MiG Kazimierz Gęśla, który poinformował, że zmiana dotyczy kwestii uzupełnienia składu Komisji o reprezentanta Policji w osobie Pana Mirosława Przytuły.

10. Uchwała w sprawie ustalenia Miejsko-Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2000 rok.

Projekt uchwały omówił Sekretarz MiG, który poinformował, że proponowany projekt uchwały jest zbliżony do uchwały podjętej w roku poprzednim. Podczas dyskusji nad projektem tej uchwały głos zabrał Jerzy Jędruszczak - sołtys wsi Hutki, który powiedział, że pieniądze uzyskane z opłat za wydawanie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych nie są przekazywane na sołectwa tylko na zakupy w postaci komputerów, a z tego co mu wiadomo młodzież działająca w LZS Hutki nie otrzymała żadnych pieniędzy w 1999 roku. Burmistrz Marek Pasieczny poinformował, że pieniądze zebrane z tytułu opłat za sprzedaż napojów alkoholowych muszą być wykorzystane zgodnie z przepisami zawartymi w ustawie.

W odpowiedzi na głos sołtysa Hutek p. Jerzego Jędruszczaka Przewodniczący Rady Józef Wryszczak poinformował, że w 1999r. dla LZS Hutki zostały zakupione stroje sportowe.

W dyskusji zabrał też głos Radny Tadeusz Grzybkowski, który powiedział, że nakłady finansowe na miejscowość Majdan Mały są znikome i wszystko jest robione tylko dla Krasnobrodu. W wyniku dyskusji, po zmianach zaproponowanych przez Zastępcę Przewodniczącego Rady MiG Kazimierza Mielniczka uchwała została podjęta.

W kolejnym punkcie obrad XIV Sesji Rady Miasta i Gminy Krasnobród Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Marek Zięba przedstawił plan pracy komisji na 2000 rok. W wyniku głosowania przedstawiony plan pracy został przyjęty.

Przedostatni punkt obrad, tj. Interpelacje i zapytania radnych,

Ciąg dalszy na str. 10

„Pożegnanie zimy”

czyli I Gminny Turniej Tenisa Stołowego dla Szkół Podstawowych
z terenu Miasta i Gminy Krasnobród
o Puchar Dyrektora Centrum Oświaty Kultury i Sportu
i Dyrektora Zespołu Szkół podstawowych w Krasnobrodzie

Miejsce	- Zespół Szkół Podstawowych w Krasnobrodzie (duża sala gimnastyczna)
Termin	- Zespół Szkół Podstawowych w Krasnobrodzie (duża sala gimnastyczna)
Uczestnicy	- 10-osobowe reprezentacje dziewcząt i chłopców ze szkół podstawowych z terenu Miasta i Gminy Krasnobród z klas IV-VI i VIII, przyjeżdżają na koszt własny (obowiązuje stój i obuwie sportowe)
System rozgrywek	- Gry systemem pucharowym (przegrywający odpada), zgodnie z przepisami gry w TS (uczestnicy grają jednego seta ze zmianą stron przy 11 pkt.). Uczestnicy ścisłego finału (finałowa czwórka) grają systemem „każdy z każdym”.
Nagrody	- Indywidualne – miejsca od I do III – nagrody rzeczowe i dyplomy w poszczególnych kategoriach dziewcząt i chłopców. - Drużynowe – puchary w obu kategoriach otrzymuje Szkoła Podstawowa, której reprezentanci zajmą największą liczbę miejsc I-IV w turnieju.

Wiosna, wiosna, wiosna...

Już wkrótce, bo 21 marca powitamy wiosnę,

a „Wiosną nadzieje rosą” jak mówi ludowe przysłowie.

Oto co jeszcze mówią przysłowia o marcu i wiosnie:

Suchy marzec, mokry maj, będzie żyto jako gaj.

Różliczne kwiatki wiosna rodzi, w kłosianym lato wieńcu chodzi.

Jaszczurkę kto na wiosnę obaczy,
zaraz szczęścia spodziewać się raczy.



Kącik Literacki

W zbiorach poezji, krasnobrodzkiej poetki i twórczyni ludowej **Pani Feliksy Lewandowskiej** odnalazłam wiersze tematycznie związane z marcowymi świętami, które poniżej przedstawiam Czytelnikom „Gazety Krasnobrodzkiej”.
M. Czaplą

Na dzień 8 Marca

Kobieta w życiu przecież coś znaczy
I miejsce swoje w tym świecie ma
Co o kobiecie panowie wiecie
Niech każdy skromny kwiatuśk da.

I macierzyństwo i stanowisko
Wszystko tak dźwiga na barkach swych
A więc mężowie, bohaterowie
Chciejcie też ulżyć w ciężarach tych.

Nie do romansów tylko kobieta
Ani do flirtów przelotnych gdzieś,
A więc panowie, donżuanowie
Na cześć kobiety toasty wnieś.

Święty Józefie

Święty Józefie patronie rzemieślników,
Patronie nasz.
Uczyn z tych rzemieślników
Bożą straż.

Niech chwycą za piły, heble i młoty
I kują swoje żywoty
Tak wytrwale,
Jak twój doskonałe.

O Święty Józefie mężu sprawiedliwy
Ile ty poświęcałeś czasu do piły
Tam w Nazarecie w skromnej małej
izdebce

Do Jezusa i Maryi Ignęło twoje serce
O opiece Jezusa i Maryi Przyjacielu
Dziś w 20 wieku żyje nie wielu.
A dziś ludy się modlą do Ciebie
Wyciągnij do nich rękę choć jesteś w
niebie

Błogosław rzemieślnikom w każdej
życia chwili,
Aby w miłości i zgodzie żyli
O Św. Józefie
Choć na rękę nosiłeś świata Zbawiciela
W pocie czoła zdobywałeś kawałek
chleba
Dzisiaj Cię prosimy spojrzysz na nas z
Nieba.

Feliksa Lewandowska

Na pierwszy okres roku szkolnego 1999/2000 aż 65 uczniów Zespołu Szkół Podstawowych w Krasnobrodzie osiągnęło średnią ocen powyżej 4,75, zaś 90 osobom wystawiono oceny wzorowe z zachowania.

W naszej „Gazecie Krasnobrodzkiej” prezentują się **NAJLEPSI Z NAJLEPSZYCH**. Są to uczniowie z klas IV, V, VI oraz VIII, których średnia ocen przekroczyła 5,0. Takich uczniów mamy 12.

Informacje zebrała Grażyna Nowosad

NAJ Z NAJL



Karolina Lizut

Jestem uczennicą kl. V c. Na pierwszy semestr b.r. szkolnego osiągnęłam średnią ocen 5,08. Moimi ulubionymi przedmiotami są język polski i język angielski, dlatego może z tego drugiego mam ocenę celującą. W przyszłości chciałabym zostać nauczycielką tego przedmiotu. Nie poświęcam wiele czasu na naukę, gdyż w domu czas wolny wypełnia mi opieka nad siostrą, a także oglądanie telewizji. Poza tym uwielbiam filmy z Julią Roberts oraz z Leonardem di Caprio. Bardzo lubię tańczyć, naśladuję wówczas moją idolkę Brithney Spears.

Żaneta Kłyż

z klasy VI b. Mam szóstki z religii, muzyki i wychowania fizycznego. Moja średnia ocen to 5,16. Jestem z niej zadowolona. Nie przyszła mi łatwo, gdyż pracowałam ciężko, rezygnując nieraz z oglądania filmu. Interesują mnie szczególnie przedmioty humanistyczne, takie jak język polski i historia. Ale również lubię, jak większość uczniów, wychowanie fizyczne. Moje hobby to sport, a w szczególności siatkówka oraz tenis stołowy. Mam czas nie tylko na naukę, ale również na zabawę, kółka zainteresowań, spotkania z przyjaciółmi. W przyszłości chciałabym zostać nauczycielką lub lekarzem.



Agnieszka Kostrubiec

Chodzę do klasy IV b. Moja średnia ocen wynosi 5,1. Szóstkę otrzymałam z języka angielskiego. Interesuję się muzyką. Moje ulubione przedmioty to matematyka, muzyka oraz przyroda. Jestem zodiakalnym Baranem. Moje hobby to gra na pianinie.

Katarzyna Nowak

Jestem uczennicą kl. IV d. Na pierwszy okres roku szkolnego 1999/2000 szóstki dostałam z przyrody i z języka angielskiego. Mam średnią ocen 5,2. Najbardziej lubię jeździć na rowerze. Moim hobby jest filatelistyka.



Przemysław Zub

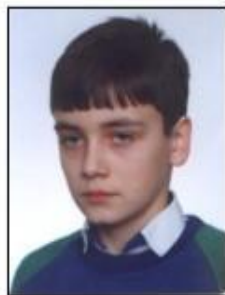
Jestem uczniem klasy VIII a. Szóstki dostałem z geografii i biologii. Średnia moich ocen na pierwszy okres b.r. szkolnego wyniosła 5,15. Interesuję się przede wszystkim naukami ścisłymi, takimi jak topologia, mechanika kwantowa, astrofizyka, genetyka, a także ciekawi mnie geografia. Lubię uprawiać koszykówkę.

Anna Gruszkiewicz

Jestem uczennicą klasy IV a. Osiągnęłam średnią ocen 5,13, gdyż dostałam szóstkę z angielskiego. Interesuję się naukami przyrodniczymi. Bardzo lubię zwierzęta. Hoduję w domu świnkę morskie, które nazwałam Czika, Błyskawica i Groszek. Mam wiernego przyjaciela, psa Dziękiego. Lubię wycieczki przyrodnicze, szczególnie rowerowe.



LEPSI EPSZYCH



Grzegorz Borek

z klasy IV b. Otrzymałem ocenę celującą z plastyki. Średnia moich ocen na pierwszy okres wyniosła 5,1. Moje ulubione przedmioty to matematyka, geografia i przyroda. Hobby- jazda na rowerze i rolkach, gra w ping-ponga. Mam zainteresowania związane z komputerem. Ulubione zajęcia- majsterkowanie z tatą.



Katarzyna Litwin

z klasy IV a. Lubię się uczyć. Mam szóstkę z języka angielskiego, zaś średnią ocen – 5,13. Moim ulubionym przedmiotem jest język polski. Interesuję się także historią. Uwielbiam zwierzęta, a najbardziej psy. Czytanie książek jest moim najmiłszym zajęciem.



Joanna Szewczuk

Jestem uczennicą klasy V c. Mam średnią ocen-5,16. W domu wiele czasu nie poświęcam na naukę. Dobre oceny zawdzięczam swoim zdolnościom uczenia się i zapamiętywania. Koleżanki i koledzy z klasy zawsze mogą liczyć na moją pomoc w nauce. Do moich największych zalet należy koleżeństwo, uczynność, czułość na ludzką krzywdę. Bardzo dobrze czuję się w swojej klasie i w szkole. W wolnym czasie robię na drutach, czytam książki, z których moją ulubioną jest „Kłamczucha”. W przyszłości chciałabym zostać pielęgniarką w dużym nowoczesnym szpitalu.

Paweł Gielmuda



Jestem uczniem klasy VI b. Osiągnąłem średnią ocen 5,25 ponieważ otrzymałem oceny celujące z religii, matematyki, biologii i muzyki. Pełnię funkcje przewodniczącego szkoły, a także redaktora naczelnego „Gazetki Szkolnej”. Mam bardzo szerokie zainteresowania. Interesuję się matematyką i biologią. Lubię piłkę nożną i siatkówkę. Nie jestem „kulonem”, jak niektórzy uważają. Po prostu „wynoszę” wszystkie wiadomości z lekcji i nie muszę zbyt wiele czasu poświęcać na naukę w domu. Szóstki dostałem dzięki udziałowi w kołach zainteresowań oraz własnym zainteresowaniom i umiejętnościom muzycznym.

Kamila Mielnicka



Chodzę do kl. IV d. Szóstki otrzymałam z przyrody i z języka angielskiego. Osiągnęłam średnią ocen 5,2. Moim hobby jest jazda konna i taniec. Kolekcjonuję znaczki pocztowe, słoniki porcelanowe i kaktusy.

Milena Kłyż



z klasy VIII a. Mam szóstkę z geografii, biologii, plastyki i religii. Moja średnia ocen wyniosła 5,23. Wydaje mi się, że najtrudniej jest pisać o sobie. Pewnie dlatego nie umiem napisać o swoich zainteresowaniach. Prawdę mówiąc zbyt wiele przedmiotów i dziedzin nauki ciekawi mnie w równym stopniu. Gdy się uczę języka polskiego, odczuwam stały niedosyt wiedzy z tego przedmiotu. Podobnie jest z historią, biologią, czy nawet z fizyką. Obecnie chcę zdobyć wiedzę w jak najszerszym wymiarze, dlatego planuję kontynuować naukę w liceum ogólnokształcącym. Sądzę, że w szkole średniej ukierunkuję swoje zainteresowania bardziej konkretnie. Dziś najbardziej przekonuję się do chemii, biologii, geografii. Czas pokaże, czy moje wybory nie zmienią się.

Relacja z XIV sesji Rady Miasta i Gminy Krasnobród

Ciąg dalszy ze str.

zdominował temat nadania Krasnobrodowi statusu miejscowości uzdrowiskowej. Przewodniczący Rady poinformował, że na jego ręce została złożona interpelacja podpisana przez ośmiu radnych, w której proszą o podjęcie uchwały w sprawie nadania statusu uzdrowiska dla miejscowości Krasnobród. W związku z tym tematem przybyli też na sesję pracownicy Sanatorium Rehabilitacyjnego dla Dzieci w Krasnobrodzie, którzy nalegali na podjęcie tej uchwały. Ich zdaniem podjęta uchwała pozwoli szybciej uzyskać status miejscowości uzdrowiskowej dla Krasnobrodu, a tym samym zapewni dalszą działalność sanatorium i miejsce pracy dla załogi. Radny Kazimierz Adamczuk powiedział, że nadanie statusu uzdrowiska to nie jest tylko kwestia podjęcia przez radę uchwały. W odpowiedzi na zarzut, że nic w tej sprawie się nie robi odpowiedział, że sprawa uzyskania statusu miejscowości uzdrowiskowej dla Krasnobrodu jest ciągle poruszana i omawiana na posiedzeniach Zarządu.

Radny Janusz Nawój poprosił aby przedstawiono informację o krokach poczynionych w tym temacie.

Informację przedstawił Sekretarz MiG Kazimierz Geśła. Poinformował, że zostało opracowane porozumienie pomiędzy Zarządem Powiatu a Zarządem Miasta i Gminy Krasnobród w sprawie współpracy przy realizacji wspólnych zamierzeń, w tym także sprawy uzdrowiska. Wspomniał, że w proponowanym projekcie planowane jest powołanie 4-osobowego zespołu ds. koordynacji prac nad uzyskaniem przez Krasnobród statusu uzdrowiska. Sekretarz przedstawił też treść notatki służbowej sporządzonej w dniu 15.02.2000r. podczas rozmowy z prof. Madeyskim o szacunkowych kosztach, które muszą być poniesione przy pracach związanych ze statusem uzdrowiska. Jest to koszt 90 tys. zł. Natomiast zawarcie umowy na wykonanie prac nie będzie możliwe w miesiącu marcu ponieważ umowa musi być dokładnie sprecyzowana. Wspomniał też m. in. o rozmowie w Departamencie ds. Uzdrowisk w Warszawie podczas, której Dyrektor Departamentu zapewniła, że Krasnobród będzie ujęty w Rozporządzeniu Ministra

Zdrowia jako miejscowość potencjalnie uzdrowiskowa. W rozmowach tych uczestniczył też Dyrektor Sanatorium, który powinien był poinformować pracowników o działaniach w tym temacie.

Aby uspokoić atmosferę wśród pracowników Sanatorium Burmistrz Marek Pasieczny zaproponował zorganizowanie w Sanatorium spotkania pracowników z przedstawicielami Urzędu Miasta i Gminy Krasnobród.

W dalszej dyskusji głos zabrała pani Halina Greszta - pracownik Sanatorium, która powiedziała, że już w bieżącym roku nie mogli zawrzeć umowy z żadną kasą chorych, gdyż nasze Sanatorium nie znajduje się w miejscowości uzdrowiskowej, jedynie Lubelska Kasa Chorych podpisała umowę.

Radny Janusz Nawój, że jest jeszcze inny sposób ubiegania się o środki z kasy Chorych lecz warunkiem jest zmiana nazwy z Sanatorium Rehabilitacyjnego na zakład leczniczy. W odpowiedzi na to stwierdzenie przedstawicielka Sanatorium poinformowała, że w przypadku takiej zmiany ucierpią rodziny dzieci, które będą musiały pokrywać koszty leczenia z własnej kieszeni.

Przewodniczący Rady Józef Wryszcz oznajmił, że przygotowanie dokumentacji wymaganej do uzyskania statusu uzdrowiska wymaga dłuższego okresu czasu, a podjęcie uchwały w tej sprawie na dzień dzisiejszy nic nie pomoże.

Radny Andrzej Serafin zaproponował, żeby został powołany zespół koordynujący zadania związane z uzyskaniem statusu uzdrowiska.

Zastępca Burmistrza Janusz Oś poinformował, że taki zespół już istnieje i w skład tego zespołu wchodzi m.in. Pani Elżbieta Paszkwska i Wiesław Chmielowiec – Dyrektor Sanatorium.

Pomimo udzielonych wyjaśnień pracownicy Sanatorium zwrócili się do radnych z prośbą o podjęcie stosownej uchwały. Przewodniczący Rady MiG Józef Wryszcz złożył formalny wniosek o przygotowanie projektu uchwały na następnej sesji w sprawie nadania statusu uzdrowiska dla miejscowości Krasnobród. Wniosek został przyjęty jednogłośnie.

W wolnych wnioskach głos zabrał Radny Nawój Janusz, który powiedział, że zarobki Burmistrzów, osób powoływanych i kierowników jednostek

organizacyjnych powinny być jawne. Wobec pogłosek krążących po Krasnobrodzie co do jego zarobków rzędu 5.000.00zł. netto odczytał swój angaż przedstawiając zarobki:

- brutto 2.501,00 zł
- netto 1.690,00 zł

W dalszej swej wypowiedzi radny Janusz Nawój zarzucił, że pieniądze wydawane są w sposób nieoszczędny tj. dopłacanie do nauki osobom zajmującym stanowiska: z wyboru, kierowników gminnych jednostek organizacyjnych. Zaproponował, żeby pieniądze dofinansowywane były osobom rodzin biednych których dzieci są zdolne lecz nie mają środków finansowych aby wysłać ich na studia.

W odpowiedzi na pytanie o wysokość zarobków Burmistrza i Zastępcy, Burmistrz Marek Pasieczny przedstawił uchwały Rady Miasta i Gminy w Krasnobrodzie, które zostały uchwalone na II- Sesji Rady Miasta i Gminy w Krasnobrodzie z dnia 26 listopada 1998 roku. Dla porównania przedstawił uchwały o wysokości zarobków poprzednich Burmistrzów oznajmiając, że są one identyczne pomimo upływu prawie półtorarocznej kadencji.

Burmistrz przedstawił średnie zarobki:

- pracowników	930,00zł
- kierowników ref.	1.437,00zł
- kier. gminnych jedn. organizacyjnych	1.459,00zł

Jeżeli chodzi o dofinansowanie na studia Burmistrz poinformował, że jest to dopłata 50% czesnego i kosztów przejazdu. Jeśli chodzi o jego osobę to umowę miał podpisaną z Zakładem Energetycznym, który skierował go na studia. Z chwilą wyboru na obecnie zajmowane stanowisko przeszedł ze wszystkimi uprawnieniami zawartymi w tej umowie. Co chodzi o osoby które podjęły chęć dokształcania jego zdaniem są godne uznania, że podjęły się takiego wysiłku bo jest on nie mały kosztem rodziny, czasu itp. a dofinansowanie jest też środkiem dopingującym. Uważa, że środki przeznaczone na dofinansowanie nie pójdą na marne a nawet zaprocentują w późniejszym okresie ponieważ te osoby zostaną tutaj i będą służyć lokalnej społeczności podnosząc standard świadomości urzędniczej. Czuje satysfakcję z podjęcia przez te osoby tego celu i chętnie widziałby następne osoby które chciałyby się dokształcać.

Wolne wnioski były ostatnim punktem porządku obrad XIV sesji Rady Miasta i Gminy Krasnobród.

Oprac. M. Czaplą

Kolejna sesja Rady Miasta i Gminy odbędzie się 24 marca 2000r.

Uzależnienia od mediów

Rola i wpływ mediów na życie człowieka to bardzo szeroki temat, który jest poddawany wielu dyskusjom.

Pojęciem media określa się: prasę, radio i telewizję - trzy podstawowe formy medialne, które przekazują nam informacje.

W dzisiejszych czasach media dają swoim odbiorcom szerokie możliwości wykorzystywania czasu wolnego, a także umożliwiając rozwój.

Treść różnych programów, filmów, reportaży wprowadza w życie człowieka ogromne zamieszanie, ponieważ wiele osób nie potrafi mądrze oglądać telewizji.

Całe uzależnienia od "złodej czasu", jak często nazywany jest telewizor, bierze się z braku obiektywizmu i krytycyzmu względem tego co oglądamy.

Przykładem tego są osoby, które uważają, że jedynym ich zajęciem i możliwością spędzenia wolnego czasu jest "siedzenie" przed telewizorem i oglądanie filmów meksykańskich czy brazylijskich. Po pewnym czasie ich osobowość, podejście do życia będzie wyglądało tak jak w tych filmach, które "pochłaniały".

Media, które mają m. in. służyć rozwo-

jowi i samorealizacji, w tym przypadku nie spełniają tego pozytywnego celu lecz doprowadzają do "ruiny" w wartościowaniu tych ludzi.

Obiektywizmu i krytycyzmu człowiek może się nauczyć w rodzinie. Ogromne zadanie spoczywa na rodzicach, którzy powinni uczyć swoje dzieci podstawowej wiedzy o mediach. Wspólnie w rodzinie powinno się prowadzić dyskusje na temat oglądanych programów. Na rodzicach i wychowawcach spoczywa zadanie zwrócenia uwagi dzieciom i młodzieży na to, że ich życie wcale nie zależy od tego co pokazują im media, że chwytliwy reklamowy służy pozyskaniu klientów a nie rozwojowi osobowości.

Zwróćmy więc większą uwagę na to co oglądają dzieci i czego się uczą z oglądanych programów, czy właśnie takie treści powinny sobie przyswajać? Czy takim życiem pełnym intryg, zakłamania, przemocy, pornografii i zupełnego ogłupienia mają żyć. A może warto byłoby pokazać im lepszą stronę proponując programy pełnowartościowe, które nauczyłyby ich miłości szacunku i wrażliwości?

M. Misztal

Od początków swojego istnienia „Gazeta Krasnobrodzka” miała być informatorem i kronikarzem naszej społeczności. Stąd też powracamy do rejestracji na łamach naszej „Gazety” informacji dotyczących życia mieszkańców Gminy Krasnobród. Chcielibyśmy się dzielić radościami z zawartego związku małżeńskiego, czy narodzin dziecka, ale także smutkiem z powodu śmierci bliskiej osoby.

W związku z tym, że nasza „Gazeta” ukazuje się teraz regularnie w połowie miesiąca postaramy się umieszczać te informacje za miesiąc, który się zakończył. Ponieważ w lutym numerze nie zamieściliśmy informacji o narodzinach, zgonach, czy też ślubach, które miały miejsce w miesiącu styczniu dlatego teraz podajemy dane za miesiące styczeń i luty 2000 r.

Urodziny

- 09.01 - **Jakub Kawka** - Krasnobród
- 11.01 - **Krystian Kulas** - Majdan Mały
- 17.01 - **Szymon Ożóg** - Kaczórki
- 25.01 - **Kacper Lis** - Krasnobród
- 26.01 - **Aleksandra Kowalska** - K-ród
- 27.01 - **Michał Mazurek** - Nowa Wieś
- 28.01 - **Kornel Kawalec** - Majdan Mały
- 30.01 - **Agata Najda** - Majdan Wielki
- 04.04 - **Przemysław Jarczak** - Zielone
- 09.02 - **Marta Szpyra** - Krasnobród
- 11.02 - **Katarzyna Kostrubiec** - Wólka Husińska
- 18.02 - **Wiktoria Koniec** - Hutków
- 19.02 - **Mateusz Kowalik** - Majdan Wielki
- 20.02 - **Kamil Piłzga** - Szur
- 22.02 - **Lukasz Kawka** - Zielone
- 24.02 - **Damian Wiatrzyk** - Hucisko
- 24.02 - **Kula Piotr** - Krasnobród
- 25.02 - **Lukasz Skrobiec** - Krasnobród
- 26.02 - **Kamil Galan** - Grabnik
- 26.02 - **Bartłomiej Koziół** - Zielone

Śluby

- 05.01.2000
Osuch Krzysztof i Surmacz Grażyna
- 08.01.2000
Koper Wiesław i Kawka Anna
- 15.01.2000
Wyszyński Andrzej i Dyduch Anna
- 15.01.2000
Wysoki Krzysztof i Ćmil Monika
- 29.01.2000
Kucner Tomasz i Hejzner Aneta
- 26.02.2000
Kawka Andrzej i Sochan Wioletta
- 26.02.2000
Dzikoń Dariusz i Sendlak Edyta



Odeszli z naszej społeczności

- 01.01 - **Obszyńska Stanisława** - DPS Krasnobród
- 03.01 - **Dereń Genowefa** - DPS Krasnobród
- 04.01 - **Adameczuk Wiktoria** - DPS Krasnobród
- 05.01 - **Zdonek Henryk** - DPS Krasnobród
- 05.01 - **Zawiślak Marianna** - DPS Krasnobród
- 09.01 - **Olszewski Krzysztof** - Krasnobród
- 11.01 - **Borowiec Janina** - DPS Krasnobród
- 11.01 - **Popieluch Katarzyna** - DPS Krasnobród
- 16.01 - **Kawalec Edward** - Majdan Mały
- 18.01 - **Szewczuk Genowefa** - DPS Krasnobród
- 07.02 - **Kostrubiec Marianna** - Grabnik
- 11.02 - **Mękal Piotr** - Hucisko
- 20.02 - **Kawka Genowefa** - Majdan Wielki
- 20.02 - **Maruszak Genowefa** - Krasnobród
- 22.02 - **Dziura Seweryn** - Zielone
- 22.02 - **Dziura Bronisław** - Zielone
- 23.02 - **Pakula Emilia** - Hutki
- 26.02 - **Kowalczyk Stanisław** - Krasnobród
- 26.02 - **Skiba Zofia** - DPS Krasnobród

W styczniowym wydaniu „Gazety Krasnobrodzkiej” pisałmy o Starej Hucie - jednej z miejscowości naszej gminy. Był to artykuł pana Antoniego Gancarza mieszkańca tej wsi, który pełni funkcję radnego Rady Miasta i Gminy Krasnobród.

W poprzednim artykule pan A. Gancarz wyjaśnił nam skąd wzięła się nazwa miejscowości. Obecnie zamieszczamy dalszą część historii Starej Huty opisaną przez p. Gancarza. Oto ona:

W odległych czasach przez Starą Hutę prowadził szlak handlowy ze wschodu na zachód. Kupcy z dalekich krajów wschodnich wieźli towar i po drodze prowadzili tzw. handel zamienny. Trakt ten był na tyle wygodny, że teren jest suchy i w przeciwnieństwie do tego, który był w dolinie Wieprza, gdzie podczas ulewnych deszczów w ogóle był nieprzejezdny. Wszystko to miało dobre i złe strony. W owych czasach Małopolska narażona była na ciągłe najazdy tatarskie. Tędy bowiem przechodziły czambuły tatarskie ze wschodu na zachód i z powrotem, zostawiając za sobą zgliszcza, a ludność uprowadzając w jasyr. Nielicznym, którym udało się uniknąć tej tragedii zaczęli od nowa gospodarzyć na opuszczonej ziemi. A że ta ziemia na jakiś czas była niczyja świadczą o tym nazwy gór, na których można było uprawiać ziemię lub bez trudu wycinać las. Wymienione nazwy pochodzą od nazwisk tych, którzy ja uprawiali, między innymi: Jarszakowa Góra, czy Kowalowa Góra. Z upływem czasu, kiedy przybywało więcej osadników, karczowano las, stąd się bierze nazwa pola „korzyniec”.

Po pewnym czasie właściciele tych posiadłości lub ich krewni, jeśli uniknęli śmierci lub niewoli, podczas polowania znaleźli odbudowaną i zagospodarowaną wieś.

Z upływem wielu dziesiątków lat, kiedy to Zamość stawał się coraz prężniej działającym ośrodkiem miejskim, a Szczepieszyn stracił na znaczeniu jako ośrodek administracyjny, Stara Huta była wielokrotnie równana z ziemią, między innymi podczas powstania Bogdana Chmielnickiego i Potop Szwedzki. Wojska, które bezskutecznie szturmowały mury twierdzy Zamość zaopatrywały się w żywność wszędzie tam, gdzie to było możliwe.

Podczas rozbiorów Polski Stara Huta znalazła się w zaborze austriackim. W tym czasie, niedaleko tej miejscowości wybudowana została linia kolejowa łącząca kresy wschodnie z pozostałą częścią kraju. W późniejszych latach,

Historia Starej Huty

aż do pierwszej wojny światowej Stara Huta była w zaborze rosyjskim.

W owym czasie panowała straszna bieda z powodu przeludnienia. Nieurodzajnej ziemia nie mogła dać wystarczającej ilości plonów aby wyżywić mieszkańców tej wsi. Patriotyczne wychowanie młodzieży oraz wspomniana bieda przyczyniło się do tego, że mieszkańcy tej wsi brali udział w powstaniach narodowych. Pięćset metrów na północ od wsi znajduje się mogiła powstańców. W polnym lesie nieznanymi oddział powstańców został zaskoczony i rozbity przez sotnię kozacką. W miejscu gdzie stał krzyż rośnie teraz klon, a właściwie wyrasta kilka drzew z jednego pnia. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że od kilkudziesięciu lat drzewo się nie zmienia, tak jakby dla niego czas zatrzymał się w miejscu. Wygląda na to jakby przyroda pamiętała o tych bohaterach, bo ludzie zapomnieli.

Po odzyskaniu niepodległości, w okresie międzywojennym przeludnienie nadal się zwiększało. Mieszkańcy tej wsi szukali zatrudnienia w lasach Ordynacji Zamojskiej i w tartaku Hrabiego Kazimierza Fudakowskiego, który znajdował się koło stacji kolejowej, dawniej zwanej stacją Krasnobród, a obecnie Józefów Roztoczański. W tym czasie wybudowano szkołę podstawową, założono koło młodzieży, organizowano różne przedstawienia, dożynki. Do tej pory zachowały się zdjęcia z tych imprez kulturalnych.

Niestety to wszystko przerwała II wojna światowa. Młodsi mężczyźni zostali powołani do wojska. Pomimo zapewnień polskiego rządu, że nie oddadzą ani pięćdzi ziemi już w drugim tygodniu września pojawili się w wiosce uciekinierzy, prosząc o chleb i mleko dla dzieci. Już w pierwszym miesiącu wojny mieszkańcy Starej Huty przeżyli bombardowanie spowodowane tym, że niemiecki samolot wywiadowczy zauważył oddział wojska polskiego, który wycofując się na wschód zatrzymał się w tej wsi. Spłonęło kilka gospodarstw, byli pierwsi zabici i ranni. Zaczął się straszny terror.

Położenie wsi obok wielkich obszarów leśnych i niewielka odległość od ważnej strategicznie linii kolejowej powodowało wielkie zagrożenie dla mieszkańców naszej miejscowości.

Partyzanci z AK wyruszając do akcji nocnej w celu wysadzania pociągów jadących na front wschodni zatrzymywali się we wsi na krótki odpoczynek. Wracając z powrotem zaopatrywali się w żywność i opatrywali rannych. Po kilku takich akcjach Niemcy w odwecie spalili wieś, zabili kilku mieszkańców i wzięli zakładników, którzy nigdy nie wrócili do swoich domów. We wsi panowała niepewność, bo trudno było poznać kto był prawdziwym partyzantem, kto konfidentem, a kto zwyczajnym złodziejem i bandytą. Na każdym kroku groziła śmierć.

Pod koniec lipca 1944 r. szybko wycofujące się wojska niemieckie na krótko zatrzymały się we wsi.

Wielka radość zapanowała we wsi, kiedy pojawiły się pierwsze oddziały armii radzieckiej, nareszcie po kilku latach wojny przychodziła wolność. Po bitwie wojsk radzieckich z Niemcami pod Zwierzyńcem przez kilka dni w Starej Hucie stacjonował szpital wojskowy. Kiedy front przesunął się dalej na zachód, na krótki czas zapanowało tzw. bezkrólewie. Bardzo często zdarzały się samosady na byłych folksojczach i złodziejach. Pojawili się agitatorzy, jedni zabiegali o poparcie dla dawnego ustroju, inni wychwalali władzę ludową, która pod osłoną karabinów Armii Czerwonej obejmowała urzędy na różnych szczeblach.

Zbliżały się wybory do Krajowej Rady Narodowej. Przy pomocy Manifestu Lipcowego, gdzie była ogłoszona reforma rolna, stosunkowo łatwo było przekonać chłopów z przeludnionych wsi o dobrej intencji nowej władzy. Wierzyli oni, że nareszcie skończy się poniżanie chłopów, które trwało od wieków, że dzieci i młodzież wiejska będą mogły bezpłatnie uczyć się w szkołach. Zaczęła się mordercza kampania wyborcza. W dzień, w towarzystwie uzbrojonych milicjantów i ubeków nowa władza organizowała zebrania i wiece. W nocy pojawiali się uzbrojeni cywile z byłych prawicowych oddziałów partyzanckich, głodni i obdarci, prosząc o kawałek chleba. Rozdawali prasę podziemną, głoszącą całkiem coś innego niż ich poprzednicy.

Ciąg dalszy na st. 10

NOWA WIZJA NASZEJ EDUKACJI

Ciąg dalszy ze st. 4

Podobnie, pewnie jeszcze przez kilka lat wyposażenie szkół podstawowych i gimnazjów odbiegać będzie od zakładanego. Sprzęt komputerowy pomoce naukowe w większych ilościach, gimbusy dla wielu gmin są poważną inwestycją. Trzeba mieć nadzieję, że problemy te będą zanikać z biegiem lat w trakcie osvajania się z reformą, nie banalizowania jej.

Wstępna ocena reformy

Trudno jest ocenić reformę po kilku miesiącach, a właściwie nie jest to w ogóle możliwe. Dopiero, gdy dzisiejsi uczniowie pierwszych klas zdadzą maturę, będzie można próbować ocenić to co się właściwie rozpozczęło. Miejmy

nadzieję, że ocena będzie pozytywna. Bowiem „przyszłość już się zaczęła”, ich przyszłość i przeszłość nas wszystkich.

A na razie zapytani przez mnie uczniowie młodszych klas szkoły podstawowej, objęci tak zwany nauczaniem zintegrowanym, są zadowoleni. Z przeprowadzonej sondy wynika, że dzieci są raczej chwalone niż ganione i dobrze im to robi. Dostają za swe wyniki uśmiechnięte buźki, kolorowe słoneczka i pochwały: wspaniale, bardzo dobrze, ładnie. Sprawowanie oceniane jest na przykład tak „Mamy papierowe kokardki z naszymi imionami i nazwiskami. A do tych kokardek jest przyczepiona wstążka. Jeśli ktoś jest niegrzeczny: Pani obcina mu 1 centymetr wstążki” (Filiałna Szkoła Podstawowa w Wólce Husińskiej – wych. kl. III A. Słota). Na łamach prasy pisze się o reformie polskiego systemu edukacji, by ośwoić z nią nas wszystkich, bo w jakimś stopniu

każdego ona dotyczy. Pozytywne nastawienie do zmian edukacyjnych jest bardzo ważne, a od wsparcia reformy i wysiłków nauczycieli, rodziców w dużym stopniu zależeć będzie jej powodzenie. Dlatego jeszcze raz podkreślić trzeba, że reformowanie szkoły ma służyć uczniom. Szkoła ma być przyjazna dziecku. Wychowanie i uczenie w przyjaznej atmosferze, wolnej od niechęci, pretensji jest tym o co w reformie chodzi najbardziej.

„Szkoła to spotkanie ludzi. Ów personalistyczny punkt widzenia, że w szkole najważniejszy jest człowiek, musi towarzyszyć wielkim zmianom (...). Szkoła – ma być miejscem przyjaznego spotkania dzieci (...).”

Życzymy więc sobie i swoim pociechom, by reforma się powiodła. Życie jeszcze pokaże, czy udało nam się ośwoić szkołę i uczynić ją instytucją mądrą i dobrą.

A. Słota

W dniach 22-23 lutego, kiedy w krasnobrodzkiej szkole odbywało się badanie kompetencji klas VIII, w Centrum Oświaty Kultury i Sportu w Krasnobrodzie zostały zorganizowane zajęcia dla uczniów klas IV, V i VI.

NARKOMANIA- NIE!

W pierwszym dniu uczniowie klas V i VI uczestniczyli w zajęciach przeprowadzonych przez psychologa i terapeutę z Ośrodka Zapobiegania Narkomanii. Zajęcia te rozpoczęły warsztaty, podczas których uczniowie, pracując w grupach, starali się odpowiedzieć na pytania:

- Dlaczego ludzie sięgają po środki uzależniające?
- O jakich środkach uzależniających słyszałem?
- Jakie znam sposoby spędzania wolnego czasu?

Po omówieniu materiałów zgromadzonych przez grupy, radach i wskazówkach terapeutów, dotyczących sposobów zapobiegania temu zjawisku odbyła się projekcja filmu.

Ukazywał on zgubny wpływ różnych używek na ludzki organizm. Mamy nadzieję, że wtorkowe spotkanie odniesie zamierzony skutek.

*Renata Nowosielska,
wychowawczyni klasy Vc*

Przyjemne z pożytecznym

W drugim dniu tj. 23 lutego w C O K i S odbył się konkurs historyczny pod hasłem „**Czy znasz historię swojej miejscowości?**”.

Wzięły w nim udział trzyosobowe drużyny klasowe z klas IV, V, VI. A oto wyniki:

I miejsce - 13 punktów - drużyna klasy VI c

w składzie: **Galina Łubiarz, Magdalena Nowak, Magdalena Zub**

II miejsce - 12 punktów - klasa IV d

w składzie: **Kamila Mielnicka, Katarzyna Nowak, Michał Pol.**

III miejsce - drużyna na klasy VI b - 10 punktów

w składzie: **Michalina Czaplą, Żaneta Kłyż oraz Paweł Gielmuda,**

Wyniki pozostałych drużyn przedstawiają się następująco: kl. IV a-9 pkt, kl. V b-7 pkt, IV b, IV c, V c, VI a po 6 punktów oraz klasa V a 5 pkt.

Punktacja liczy się do współzawodnictwa międzyklasowego w II semestrze.

PREZENTACJE

W tym samym dniu miał miejsce przegląd umiejętności artystycznych klas IV-VI pod hasłem „**W tym jesteśmy najlepsi!**”.

Prezentowały się poszczególne klasy lub tylko ich reprezentacje w programach dowolnych. Członkowie komisji, pani Jolanta Hacia oraz ksiądz Mariusz Rybiński jako przewodniczący, przydzielali punkty, które następnie sumowano. Maksymalnie mogła klasa uzyskać 20 punktów. O surowości osądów i wymagań komisji świadczą wyniki:

I- kl. VI c - 13 p.

II- kl. IV b - 11 p.

kl. IV a - 11 p.

III- kl. VI b - 10 p.

IV- kl. VI a - 9 p.

kl. IV c - 9 p.

V- kl. IV d - 8 p.

kl. V c - 8 p.

VI- kl. V a - 7 p.

kl. V b - 7p.

Punktacja z tego konkursu również będzie liczona do współzawodnictwa międzyklasowego.

*Informacje opracowała Redakcja
„Gazetki Szkolnej”*

Felieton

Krasnobrodzianki

„Ach gdzie są niedysiejsze śniegi!”
Fr. Villion

Tak z tęsknotą wspominał przeszłe lata poeta i lotrzyk średniowiecznego Paryża. Cytat ten przywołany został w związku z widokiem z okna: resztki śniegu okrywają nasze uroczne pagórki; widnokrąg codziennie bardziej błękitny i słoneczny, może to przedwiośnie zbliża się do Roztocza?

A wracając do słów lotrzyka i poety, który z żalem wspominał przeszłość stwierdzam, że wcale nie jest mi żal ani kończącej zimy, ani przeszłości. Przytoczona przed chwilą refleksja wywołana została podsumowaniami, o których wspomniano w ostatnim numerze naszego lokalnego czasopisma: dziesięciolecie „Gazety Krasnobrodzkiej”, podsumowanie rocznej pracy władz samorządowych; a z resztą, my wszyscy żyjemy w roku wielkiego jubileuszu – w roku 2000. Okazji do podsumowań jest sporo. Dołączę do tego własną, skromną rocznicę: od 10 lat mam zaszczyt być obywatelką Krasnobrodu. To mało i dużo, ale spory fragment historii rodziny, miasta,

kraju dokonał się przez ten czas.

Rok 1989 – radość każdego Polaka i potem wybory prezydenckie, jakże inne od tych poprzednich. W Krasnobrodzie też dało się odczuć atmosferę wolności i chęć autentycznego skorzystania z prawa wyborcy. Potem smutne i radosne lata demokracji, do której nadal dorastamy. Byliśmy świadkami formowania się wolnego rynku – nagle, puste półki zapełniły się wszelkimi towarami. W Krasnobrodzie zaczęły mnożyć się sklepy, jak grzyby po deszczu w Zimnym Dole. Byliśmy szczęśliwi, zaczynaliśmy żyć bez kolejek przed „geesowskim handlowym monopolistą”. Jednocześnie wielu z nas gorzko odczuło chleb wolności: redukcje w zakładach pracy, często ich likwidację. Niejeden z nas poznał smak „zupki Kuronia”, niektórzy delektują się nią do dziś. Niewiele w naszej okolicy jest zakładów pracy, wiemy o tym wszyscy, a szczególnie ci, którzy chcieliby za godziwą pracę otrzymywać także samo wynagrodzenie. Ten problem dotyczy jednak nie tylko naszego środowiska.

Naszym bogactwem natomiast jest mikroklimat, piękne położenie, obyczaj

sakralne i ludowe, które ocalały w dobie komputeryzacji i pogoni za sukcesem. Wystarczy tu choćby przypomnieć sobie ostatnie lato: nie gasnące zainteresowanie świętami odpustowymi, uroczę popołudnia przy muzyce na skwerku, tłumy spragnionych kąpeli słonecznej i wodnej nad zalewem. Nasz „piękny bród” naprawdę kwitł. Gdyby aura bardziej sprzyjała to myślę, że zainteresowanie krasnobrodzkimi walorami turystycznymi byłoby jeszcze większe. Na pewno turystyka, agroturystyka, status miejscowości uzdrowskiej, to są te dziedziny na które powinno się postawić w Krasnobrodzie. One mogą dać pracę wielu krasnobrodzianom, to nasza nadzieja i przyszłość, to otwarta furta dla przedsiębiorców prywatnych, władz samorządowych, dla nas wszystkich.

Idę sobie niedawno wieczorową porą i myślę: Krasnobród pięknie oświetlony, coraz więcej chodników wyłożonych brukową kostką, zabudowa ryneczku coraz to estetyczniejsza, w lecie zakwitnie tu wiele kwiatów, woń rozgrzanego asfaltu mieszać się będzie z niepowtarzalnym zapachem sosnowych lasów. Dobrze jest tu żyć, trudzić się i radować, wlatywać i upadać. Nie jest tu doskonale, ale gdzie jest? Tutaj jest swojsko, to jest nasza Mała Ojczyzna w naszym wielkim świecie.

Do usłyszenia! Obiecuję, że następnym razem będzie bardziej krytycznie, gdy śnieg całkiem zniknie i odłoni to i owo.

krasnobrodzianka

Historia

Starej Huty

W pierwszych latach po wojnie nowa władza wywiązała się częściowo ze swoich obietnic. Rozpoczęły się lekcje w szkole podstawowej, z początku pięć klas, później siedem i osiem. Zorganizowano kursy dla starszych osób w celu likwidacji analfabetyzmu. Ponad połowa mieszkańców wsi wyjechała z tej miejscowości. Małorośli wyjechali do wsi Terebin w powiecie hrubieszowskim, gdzie po reformie rolnej otrzymali wielohektarowe działki urodzajnej ziemi. Młode małżeństwa bez środków do życia otrzymali mieszkania i pracę w nowo otwartych PGR-ach. Inni wyjechali do różnych miast w całym kraju do pracy w przemyśle.

Niestety niedługo chłopci mogli się cieszyć z posiadanej ziemi. Zaczęła się nagonka do zakładania spółdzielni produkcyjnych na wzór radzieckich kółchozów. Na rolników indywidualnych nałożono wysokie obowiązkowe dostawy produktów rolnych za bardzo niską cenę. Bardziej zamożnych rolników nazywano kulakami i zaliczano ich do wrogów władzy ludowej. Za nie wywiązywanie się z obowiązków jakie im nałożono zamykano w więzieniach. Zaczął się terror i dyktatura wszechwładnej tzw. PPR. Narzucone święta państwowe kategorycznie musiały być przestrzegane i obchodzone. Niestety tym razem chłopci nie poddali się. Po kilkunastu latach nastąpiła

częściowa odwilż, ówczesne władze przekonały się, że chłop polski twardo stoi na ziemi ojczystej i gotów był jej bronić do końca. Po wspomnianej odwilży nastąpiły lepsze czasy dla rolnictwa, zwiększyły się dochody. Zaczęto budować we wsi nowe murowane domy, z roku na rok przybywało ich coraz więcej. W kilka lat wieś zmieniła się niedopoznania. Młodzież po ukończeniu szkoły podstawowej zaczęła się uczyć w szkołach średnich i zawodowych.

Wraz ze wzrostem wykształcenia nastąpiła konieczność zorganizowania życia kulturalnego. Podjął się tej pracy były dyrektor szkoły podstawowej pan Jan Lipski, zdolny organizator, potrafił zorganizować koło siebie młodzież. Po zajęciach szkolnych udostępniał sale lekcyjne dla tej działalności. Urządzano przedstawienia nie tylko dla mieszkańców Starej Huty, ale dla innych miejscowości. Ponieważ w szkole, w nieskończoność nie mogły odbywać się takie imprezy zaszła konieczność budowy domu ludowego. Pomimo dobrych chęci byłych działaczy nic z tego nie wyszło. Za kilka lat nowi

działacze podjęli próbę rozwiązania tego problemu.

Zaczęto z innej strony. W 1968r. została założona w Starej Hucie Ochotnicza Straż Pożarna i to był strzał w dziesiątkę. W krótkim czasie zaczęto budowę remizy w czynnie społecznym. Komenda Powiatowa Straży Pożarnej widząc załączki dobrej organizacji wyposażyla straż w podstawowy sprzęt gaśniczy i pomogła finansowo w budowie remizy. Choć ta pomoc materialna była niewielka, ale ówczesni działacze poczuli się dowartościowani, widząc uznanie swoich przełożonych. Dokończenie budowy remizy strażackiej w Starej Hucie, OSP zawiądująca pierwszemu i długoletniemu Prezesowi Zarządu Gminnego Straży p. Eugeniuszowi Gielmudzie, byłemu sekretarzowi, a później Naczelnikowi Gminy Krasnobród.

W 1977r. nastąpiło uroczyste otwarcie remizy z udziałem władz gminnych i powiatowych. Od tej chwili wieś Stara Huta zmieniła się dorównując pozostałym na terenie gminy Krasnobród.

Antoni Gancarz

co słycać w COKiS-ie?

WYSTAWY

W świetlicy COKiS czynna jest wystawa prac plastycznych uczniów Gimnazjum w Krasnobrodzie. Tematem wystawy jest „Historia Drzewa”. Warto zobaczyć tą wystawę, bo jak napisali autorzy: „Drzewa są różne. W różnych porach roku zmieniają kształt i kolor. Są zawsze inne, fantastyczne, dekoracyjne, symboliczne, PIĘKNE”.

Na holi COKiS można obejrzeć historyczny, pierwszy numer „Gazety Krasnobrodzkiej” oraz wszystkie pierwsze strony dotąd wydanych numerów „Gazety Krasnobrodzkiej”. Wystawę tą zorganizowano z okazji 10-lecia „Gazety Krasnobrodzkiej”. Wystawy można oglądać od poniedziałku do piątku w godzinach pracy COKiS, tj. od 8⁰⁰ do 16⁰⁰.

„OSTATKI” KLUBU SENIORA”

W dniu 4.03.2000r. w świetlicy COKiS odbyło się kolejne spotkanie Klubu Seniora.

W spotkaniu tym wzięło udział ponad 20 osób, które wspólnie pożegnały kończący się kamawał 2000 roku. Spotkanie przebiegło w bardzo wesołej atmosferze. Do tańca Seniorom przygrywała Kapela Krasnobrodzka, ale były też śpiewy w wykonaniu członków Klubu.

O tym, że była to zabawa udana może świadczyć fakt, że zakończyła się grubo po północy.

W związku z okresem Wielkiego Postu kolejne spotkanie Klubu odbędzie się dopiero w maju. Bardzo możliwe że będzie to spotkanie w plenerze.

Już teraz zapraszamy na to spotkanie. Lista członków Klubu jest otwarta. Zainteresowanych prosimy o kontakt z panią Zofią Kleniewską lub z COKiS-em.

TURNIEJ LEŚMIANA

W dniu 14.04.2000r. o godz. 10⁰⁰ w COKiS odbędą się Eliminacje Gminne XXIV Turnieju Sztuki Recytatorskiej im. Bolesława Leśmiana, w którym wezmą udział najlepsi recytatorzy z terenu gminy, laureaci szkolnych eliminacji.

Recytatorzy wystąpią w czterech kategoriach wiekowych:

A – uczniowie klas I-III

B – uczniowie klas – IV-VI

C – uczniowie gimnazjum i kl. VIII

D- uczniowie szkół ponadgimnazjalnych.

W kategorii A recytatorzy prezentują dwa wiersze:

1. utwór własny lub wiersz z literatura dziecięcej.

W kategorii B i C:

- dwa wiersze z literatury polskiej lub jeden i własny tekst poetycki,

W kategorii D:

1. wiersz Bolesława Leśmiana

2. wiersz lub wykonanie dwóch lub więcej tekstów twórców zamojskich (można łączyć wiersze różnych autorów).

Termin zgłoszeń do eliminacji Gminnych upływa w dniu 7.04.2000r.

Laureaci Eliminacji Gminnych (trzy osoby) wezmą udział w Eliminacjach Powiatowych, które odbędą się 20 maja br. w Zamojskim Domu Kultury.

Wieczór z „Wójtowianami”

W dniu 27 lutego br. w Centrum Oświaty Kultury i Sportu w Krasnobrodzie odbyła się impreza kulturalna pt. „Wieczór z Wójtowianami”.

Spotkanie oprócz tego, że było okazją do miłego spędzenia czasu miało też charakter dobroczynny, gdyż podczas tego spotkania była prowadzona zbiórka pieniędzy na Hospicjum „Santa Galla” w Łabuńkach.

Spotkanie składało się z trzech części. W pierwszej z nich Zespół „Wójtowanie” wystąpił z koncertem muzyki ludowej.



Następnie podczas krótkiej przerwy potrzebnej na zmianę scenografii wystąpili przedstawiciele Hospicjum „Santa Galla” z Łabuńek, którzy zapoznali zebranych ze swoją działalnością.



W drugiej części spotkania „Wójtowanie” zaprezentowali piosenki i wiersze o Krasnobrodzie. W repertuarze tej części spotkania zaprezentowano wiersze znanego krasnobrodzkiego poety ks. dr Krzysztofa Guzowskiego. Wysłuchaliśmy też wierszy i piosenek autorstwa Pani Marianny Olszew-

skiej. Jak się okazało o uroках Krasnobrodu możemy przeczytać nie tylko w informatorach turystycznych, ale także w tomikach poezji. Ta część spotkania zakończyła się wspólnym odśpiewaniem piosenki o Krasnobrodzie, której szybko nauczyła się zgromadzona na sali publiczność.

Ta piosenka wprowadziła wszystkich w bardzo wesoły nastrój i przeniosła do trzeciej, mniej oficjalnej części spotkania. Z sali kinowej bowiem artyści i publiczność przenieśli się na holl, gdzie odbywały się tańce oraz do świetlicy, gdzie zorganizowano słodki bufet i można było wypić kawę lub herbatę. Żegnając się przedstawiciele Hospicjum „Santa Galla” z Łabuńek podziękowali Zespołowi „Wójtowanie” za zorganizowanie zbiórki, a uczestników spotkania za złożone ofiary na rzecz tego Hospicjum.

Spotkanie przebiegło w bardzo miłej atmosferze.

M. Czaplą



Krzyżówka nr 3

Litery z kratek ponumerowanych od 1 do 16 utworzą rozwiązanie Krzyżówki nr 3, które wraz z naklejonym kuponem prosimy przesłać na adres Redakcji w terminie do dnia 20 kwietnia 2000r.

Wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi rozlosujemy nagrodę rzeczową.

Rozwiązanie Krzyżówki Nr 2: KOMBINEZON

Nagrodę otrzymuje **Pani Angelika Konopka, zam. Krasnobród, ul. Aleje Najświętszej Marii Panny 1B/6.** Gratulujemy. Nagroda do odebrania w Redakcji.

Uśmiechnij się - śmiech to zdrowie

Ciekawska Sara pyta swą sąsiadkę Lęę:
- Z czego żyje ten młody człowiek, który u was mieszka?
- On pisze i powodzi mu się bardzo dobrze.
- Co pisze? Wiersze? Romanse?
- Ach, nie! On pisze listy do bogatego wuja w Kanadzie.

Kowalska przypomina mężowi:
- W czerwcu upływa dwadzieścia pięć lat od dnia naszego ślubu. Powinniśmy święcić srebrne gody.
Mąż odpowiada swej ślubnej sekretnicy:
- zaczekaj jeszcze pięć lat, a będziemy święcić wojnę trzydziestoletnią!

W nowym Jorku pewien imigrant zgłasza się do pracy w sklepie konfekcyjnym, należącym do rodowitego Amerykanina.
- Z jakich stron pochodzisz? - pyta chlebodawca.
- Jestem Amerykaninem.
- A gdzie się urodziłeś?
- W Grodnie.
- To jak możesz być Amerykaninem, skoro urodziłeś się w Grodnie?
- A gdybym urodził się w stajni, to byłbym koniem?

- Jestem z komitetu osiedlowego, zbieram datki na budowę basenu. Czy pan mógłby coś dać na ten szczytny cel?
- Tak, dam pięć wiader wody.

- Czy widzisz tego dziedzica? Ja go postawiłem na nogi.
- Nie wiedziałem, że taki z ciebie dobroczyńca!
- Wprost przeciwnie. Zanim został moim dłużnikiem, rozbijał się luksusowym autem. A teraz chodzi piechotą.

Malinowski ze sporym workiem na plecach przekracza granicę.
- Co macie w worku? - pyta urzędnik celny.
- Jedzenie dla kanarka.
Celnik otwiera worek:
- Przecież to kawa! Czy kanarek je kawę?
- Moje zmartwienie? Niech nie je!
